

Ignacy Dec

"Naród, państwo, Europa : z problematyki filozofii narodu",
Stanisław Kowalczyk, Radom 2003 :
[recenzja]

Wrocławski Przegląd Teologiczny 11/1, 239-240

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Stanisław Kowalczyk, *Naród, państwo, Europa. Z problematyki filozofii narodu*, POLWEN, Radom 2003, ss. 262

Baczny obserwator i lektor publikacji filozoficzno-teologicznych w naszym kraju musi przyznać, iż jednym z najczęściej pojawiających się autorów nowych pozycji książkowych jest ks. Stanisław Kowalczyk, filozof, profesor zwyczajny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Pierwsze jego pozycje książkowe podejmowały problemy filozofii Boga i filozofii religii. Następnie otrzymaliśmy kilka pozycji tego autora z zakresu szeroko rozumianej filozofii człowieka. Potem ukazywały się książki z dziedziny filozofii kultury, filozofii wolności. W ostatnim czasie książkę Profesor obdarzył nas pozycjami dotyczącymi liberalizmu, demokracji, filozofii sportu.

W ostatnim czasie ukazała się książka autora podejmująca od strony filozoficznej problem narodu. Jest ona bardzo aktualna i ogromnie potrzebna. Trwa bowiem nadal kryzys zdrowej idei narodu. Warto w związku z tym przypomnieć, że w XX stuleciu idee narodu, ojczyzny, patriotyzmu doznały zafałszowania. Idee te traktowano instrumentalnie, niekiedy wyszydzano i obrzucano inwektywami. Włoski faszyzm i hitlerowski nazizm nie miały nic wspólnego ze zdrowym patriotyzmem. Okazały się być agresywnym rasizmem. W imię zabsolutyzowanej, a więc fałszywej idei narodu, podbijano i niszczone inne, tzw. drugorzędne narody. Podobnego wypaczenia doznała idea narodu w totalitaryzmie sowieckim. Komunizm odrzucił kategorię narodu jako przeżytek, a w jego miejsce lansował absolutyzację kategorii klasowych. Państwa komunistyczne niszczyły nie tylko poszczególnych ludzi, ale ostrze ataku skierowały na narody, odmawiając im prawa do wolności oraz własnej historii i kultury.

W ostatnim czasie, na przełomie stuleci i tysiącleci, idea narodu znowu doznaje ataku, tym razem nie dlatego, że jest wypaczona, ale w imię lansowania antynarodowych ideologii, zwłaszcza wskutek szerzenia się tzw. kosmopolityzmu i globalizmu. W propagowaniu tych tendencji przewodzi współczesny liberalizm. W ideologii kosmopolityzmu i globalizmu podważa się znaczenie naturalnych społeczności, jakimi są rodzina i naród. Pozbawia się w ten sposób ludzi zakorzenienia w kulturze i w historii. Tendencje te stanowią duże zagrożenie nie tylko dla tradycyjnych narodów, ale dla całej cywilizacji. Zachodzi obawa, że może się potwierdzić przekonanie Feliksa Konecznego, że agresja przeciw społeczności narodowej prowadzi do niszczenia cywilizacji i duszy człowieka.

Trzeba zatem docenić przedsięwzięcie i odwagę ks. prof. Kowalczyka, że zdecydował się napisać z pewnością dla niektórych ideologów niewygodną książkę. Zresztą autor był świadomy podejmowanego ryzyka, o czym wspomina we *Wstępie*. Chwała i dzięki mu za to!

Autor w sygnalizowanej tu pozycji omawia następujące problemy: pojęcie narodu, strukturę ontologiczną narodu, genezę powstania narodów, relację narodu do państwa, prawa narodu i obowiązki wobec niego, redukcjonistyczne ujęcia narodu: totalitarne i liberalne, oraz rolę narodu we współczesnym procesie integracji europejskiej i światowej.

Na szczególną uwagę zasługuje ostatnia część książki, w której autor omawia kondycję narodów świata w kontekście procesu integracji zachodzącej w skali Europy i całego świata. Autor jest świadomy, że zachodzący dziś proces globalizacji obejmuje głównie

dziedziny ekonomii, informacji, techniki, nauki i ekologii, i że jest to proces moralnie neutralny. Jednakże autor podkreśla, że jego kwalifikacja etyczna zależy od celów, metod i mechanizmów integracji. Ks. prof. Kowalczyk zauważa, że w skali europejskiej mają miejsce dwa modele integracji: laicko-achrześcijański i personalistyczno-aksjologiczny. Tylko ten drugi model zasługuje na realizację. Autor konstatuje, że przyszła Europa powinna być federacją narodów, a nie zunifikowanym państwem federalnym wyobcowanym z tradycji, historii i kultury poszczególnych państw narodowych. Taki model integracji ma na uwadze w pierwszym rzędzie wspólnotę ducha, a ta może być budowana jedynie na bazie wartości chrześcijańskich. Powinna o tym pamiętać poszerzająca się Unia Europejska jako wspólnota ekonomiczna i polityczna. Jeśli zrezygnuje z wartości religijnych w sferze życia publicznego, to pod znakiem zapytania stoi jej trwałość i pomyślność.

Książka ks. prof. Kowalczyka godna jest polecenia szerszym kręgom naszego społeczeństwa, zarówno eurosceptykom jak i euroentuzjastom.

ks. Ignacy Dec

O. Hugolin Langkammer OFM, *Różańcowe tajemnice światła. List apostolski „Rosarium Virginis Mariae” Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych „O Różańcu Świętym”*, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”, Lublin 2003, ss. 224

Obecny rok z woli Ojca Świętego przeżywamy w Kościele jako Rok Różańca Świętego. Okazją do jego ogłoszenia stał się List apostolski *Rosarium Virginis Mariae*, w którym Papież zaproponował dołączenie do tradycyjnych trzech części modlitwy różańcowej (radosnej, bolesnej i chwalebnej) części czwartej, w skład której wchodzi tzw. Tajemnice światła. Zaliczamy do nich: 1) chrzest Jezusa w rzece Jordan, 2) gody w Kanie Galilejskiej, 3) głoszenie przez Jezusa Ewangelii i wzywianie do nawrócenia, 4) Przemienienie na górze Tabor i 5) Ustanowienie Eucharystii. Swoją decyzję o rozszerzeniu dotychczasowej formy modlitwy Jan Paweł II uzasadnił następująco: „Różaniec w formie, jaka przyjęła się w najbardziej rozpowszechnionej praktyce, zatwierdzonej przez władze kościelne, wskazuje tylko niektóre spośród tak licznych tajemnic życia Chrystusa. Taki wybór podyktował pierwotny schemat tej modlitwy, nawiązujący do liczby 150 Psalmów. Uważam jednak, że aby rozwinąć chrystologiczny wymiar różańca, stosowne byłoby uzupełnienie, które – pozostawione swobodnemu wyborowi jednostek i wspólnot – pozwoliłoby objąć także tajemnice życia publicznego Chrystusa między chrztem w Jordanie a męką. W tych właśnie tajemnicach kontemplujemy ważne aspekty Osoby Chrystusa jako Tego, kto definitywnie objawił Boga. On jest Tym, który – ogłoszony przy chrzcie umiłowanym Synem Ojca – zwiastuje nadejście Królestwa, świadczy o nim swymi czynami, obwieszcza jego wymogi. To w latach życia publicznego misterium Chrystusa objawia się ze specjalnego tytułu jako tajemnica światła: »Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata« (J 9, 5)”.

W kontekście papieskiej propozycji rozszerzenia modlitwy różańcowej z najwyższą radością powitać możemy na polskim rynku wydawniczym niezwykle w swej głębi i pro-